

## Triangulacja w badaniach empirycznych

Czy warto gromadzić dane za pomocą różnych metod w ramach tego samego badania? Pewnie tak...dzięki temu dbamy o jakość danych zarówno jakościowych, jak i ilościowych – podkreślają zwolennicy triangulacji. Ale w jaki sposób?

Triangulowanie metod, a w konsekwencji danych gromadzonych za ich pomocą ma długą tradycję w badaniach ilościowych. Na przykład, w latach 50-tych ubiegłego wieku Raymond Cattell wcielił w życie śmiały plan badania osobowości tych samych ludzi za pomocą trzech typów danych jednocześnie: danych kwestionariuszowych, obserwacyjnych i testowych. Zdaniem Cattella, analiza osobowości prowadzona na wskazanych typach danych powinna dawać tożsame wyniki, bowiem przedmiot poznania jest ten sam – mianowicie struktura osobowości.

Jak widać triangulowanie metod i pozyskiwanych za ich pomocą danych ilościowych pozwala weryfikować ich wiarygodność. Obraz szkicowany na podstawie obserwacji powinien odpowiadać obrazowi, którego źródłem są np. dane kwestionariuszowe lub pochodzące z eksperymentów. Rzecz jasna w badaniach ilościowych istnieją również inne „bezpieczniki” jakości danych, np. szacowane błędy pomiaru realizowanego w trakcie obserwacji, badania kwestionariuszowego, eksperymentu...

...a jak z jakością danych radzą sobie badacze jakościowi ☺

A jak jest z badaniami jakościowymi? Co oznacza triangulacja, skoro pochodzi od... nauk ścisłych i oznacza metodę wyznaczania współrzędnych punktów za pomocą układu trójkątów, tworzących sieć trianguacyjną. W wielkim uproszczeniu to spojrzenie na problem z innej perspektywy, inaczej, z wykorzystaniem innej aparatury. Ach, to naleciałości pozytywistyczne...

Oznacza to, że triangulacja w badaniach jakościowych pozwala spojrzeć na dany przedmiot badań na wiele sposobów. Przede wszystkim mówimy o triangulacji metody, czyli dobieramy metodę do już wykorzystanej wcześniej i badamy zjawisko. A czy to ma sens, skoro każda metoda pozwala dotrzeć do innych „zakamarków” zjawiska. Czy nie zobaczymy czegoś innego prowadząc wywiad, a czegoś innego obserwując? Można też triangulować teorię, czyli wyjaśniać dane różnymi teoriami, jest jeszcze inny badacz jako alternatywa – to dopiero ciekawe: różne światopoglądy odczytują przecież inne znaczenia!

A co, jeśli metody dostarczają wykluczających się danych?

A co, jeśli nic nowego nie wnoszą?

A co, jeśli poprzez różne spojrzenia obarczamy naszą obserwację podwójnym, potrójnym itd. zestawem błędów wygenerowanych tymi różnymi źródłami?

O tym i wiele więcej na naszym spotkaniu! A jak się z tym uporamy, to przyjdzie czas na triangulację poza jednym paradygmatem, czyli metody mieszane, ale już w październiku!